

Sygn. akt I ACa 1234/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa F. K.

przeciwko Z. K.

o złożenie oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 7/11

***oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I ACa 1234/12

## UZASADNIENIE

Powód F. K. wniósł o zobowiązanie pozwanego Z. K. do złożenia oświadczenia woli i przeniesienia na niego prawa własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny oznaczony nr (...) położony w K. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...) oraz udziału 1/2 części w prawie własności działki oznaczonej nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...), na której posadowiony jest budynek w ramach którego lokal ten się znajduje, tytułem realizacji zobowiązania wynikającego z odwołania darowizny dokonanej przez powoda w akcie notarialnym z dnia 30 kwietnia 2010 r. ((...)).

Powód podał, że w dniu 20 czerwca 1978 r. darował pozwanemu połowę wyżej opisanej nieruchomości. W umowie darowizny ustanowiona została odrębna własność dwóch lokali mieszkalnych oznaczonych nr (...). Lokal nr (...) położony na piętrze budynku otrzymał na wyłączną własność pozwany. Według powoda pozwany dopuścił się

wobec niego rażącej niewdzięczności, ponieważ go pobił, używał wobec niego wulgarnych słów oraz wyzwisk. Mimo, że pozwany wiedział, jakie są plany ojca w zakresie dalszego sposobu wykorzystania nieruchomości już po zawarciu umowy, a mianowicie, że po adaptacji część strychowa budynku miała być przekazana jego siostrze, a część w przyziemiu jego bratu, obdarowany wystąpił do Sądu z wnioskiem o zniesienie współwłasności wspólnej nieruchomości, co pozostawało w wyraźnej niezgodzie z wolą ojca, stanowiąc przejaw niewdzięczności syna. Zachowaniem mającym świadczyć o niej jest także nie regulowanie opłat za dostawę mediów do wyodrębnionego lokalu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zaprzeczył jakoby miał się dopuścić względem powoda rażącej niewdzięczności, w tym by dopuszczał się wobec ojca czynów, opisywanych przezeń w podstawie faktycznej powództwa, wskazując na znaczenie dla rozstrzygnięcia treści art. 899 §3 kc, a to wobec tego, iż część zachowań jakie powód uznaje za przejaw rażącej niewdzięczności miało miejsce wcześniej aniżeli przed upływem roku od daty kiedy złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny. Podnosił, iż to ojciec zachowuje się wobec niego prowokacyjnie, a podejmowanymi czynnościami, jak chociażby odcięciem dopływu wody do lokalu nr (...), utrudnia korzystanie z niego. Zaprzeczył temu jakoby miał nie regulować należności za media. Zwraçał także uwagę, że od 2007r, kiedy wyprowadził się z rodziną do R. w istocie sam nie korzysta z przedmiotu swojej własności. Lokal jest wynajmowany osobom trzecim, co także nie jest aprobowane przez F. K..

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo, odstępując od obciążania powoda kosztami procesu należnymi pozwanemu.

Za niesporne Sąd Okręgowy uznał, że umową darowizny i ustanowienia odrębnej własności lokali z dnia 20 czerwca 1978 r. F. K. darował swojemu synowi Z.- reprezentowanemu przez matkę G. udział wynoszący 1/2 część w prawie własności nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej nr (...) o powierzchni (...), której częścią składową jest piętrowy budynek mieszkalny składający się, w tak części parterowej jak i pietra z trzech pokoi, kuchni, łazienki i hallu (...) samym aktem notarialnym F. K. i G. K. w budynku mieszkalnym ustanowili odrębną własność dwóch lokali, z których oznaczony nr(...), powierzchni (...), położony na piętrze, otrzymał na wyłączną własność Z. K.. Lokal nr (...) o takiej samej powierzchni, położony na parterze, wraz z przyziemem składającym się z dwóch piwnic, składu opału i korytarza, stał się własnością powoda. Pozostałe części nieruchomości, jak działka, fundamenty, mury wewnętrzne i konstrukcyjne, klatka schodowa, kotłownia, dojście do budynku z dojazdem i instalacje techniczne stanowią ich współwłasność po połowie.

W zakresie okoliczności spornych Sąd I instancji ustalił, że :

Wspólne zamieszkiwanie stron na nieruchomości przy ul. (...) w początkowym okresie przebiegło poprawnie, poza drobnymi sprzeczkami na tle udziału pozwanego w pracach remontowych budynku oraz czynności w jego obejściu. Ojciec bowiem liczył na większe zaangażowanie się syna w nie. Do większych nieporozumień zaczęło dochodzić pomiędzy darczyńcą, a obdarowanym w latach dziewięćdziesiątych zeszłego wieku, na tle rozliczeń finansowych w związku z korzystaniem z części wspólnych nieruchomości, a w szczególności dostaw mediów oraz tego, w jaki sposób ma ona być nadal wykorzystywana. Pozwany domagał się od ojca by ten pozwolił mu korzystać rzeczywiście z połowy nieruchomości w tym pomieszczeń na strychu i w przyziemiu, powód natomiast zmierzał w swoich planach do tego by z nich mogły korzystać pozostałe dzieci tj. siostra i brat pozwanego. W czasie zamieszkiwania we wspólnej nieruchomości pozwany przeprowadził remont lokalu nr (...), wykonując m. in. na potrzeby jego ogrzewania odrębny piec gazowy.

Nieporozumienia te nie wpłynęły w sposób istotny na relacje stron, a ojciec pomagał synowi w pracach budowlanych, kiedy ten rozpoczął budowę domu jednorodzinnego w R., do którego przeprowadził się wraz z rodziną w roku 2006. Przez pierwsze dwa lata od przeprowadzki relacje stron były właściwe. Odwiedzały się wzajemnie, spożywając m. in. wspólnie obiady.

Sytuacja ta uległa zmianie na gorsze wówczas gdy opuszczony przez siebie lokal nr (...) pozwany wyjął studentom, a następnie - od czerwca 2011r - swojemu szwagrowi, co nie było przez ojca akceptowane. Zaczęło dochodzić do

nieporozumień na tle rozliczeń za dostawę mediów w tym w szczególności wody , której wspólne ujęcie obsługuje obydwa wyodrębnione lokale .

W 2010r pozwany złożył do Sądu wnioski o zniesienie współwłasności , co zaogniło konflikt stron. W lipcu 2011r F. K. odciął dopływ wody do lokalu syna co spowodowało kolejne awantury , połączone m. in z interwencją policji.

Jak ustala ponadto Sąd I instancji pozwany nigdy nie używał wobec powoda słów obraźliwych czy wulgarnych . Pomiędzy darczyńcą a żoną Z. K. dochodziło do drobnych sprzeczek w ramach których to F. K. zdarzyło się ubliżyć jej czy jej rodzicom.

W dniu 22 marca 2010r powód złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny dokonanej na rzecz powoda , wobec jego rażącej niewdzięczności. W piśmie zawierającym je wskazywał , że świadczą o niej następujące okoliczności : pobicie darczyńcy przez syna i jego żonę w następstwie którego doznał wybitcia dwóch zębów i zasinień na nogach, używanie przez pozwanego słów wulgarnych oraz brak reakcji na akty znęcania się nad nim przez małżonkę pozwanego , w tym spowodowanie urazu nadgarstka. Ponadto miała się ona przejawia w braku uczestniczenia pozwanego w kosztach utrzymania nieruchomości wspólnej , co rodzi obowiązek ich pokrywania w całości przez powoda oraz na złożeniu przez syna wniosku o zniesienie współwłasności nieruchomości , który niweczy plany ojca co do przyszłego sposobu jej wykorzystania w tym przekazania części strychowej i przyziemia pozostałym dzieciom , a nie zrealizowanie , za przyczyną pozwanego rodzi rodzinne konflikty. Treść tego oświadczenia powtórzył powód następnie w formie aktu notarialnego z dnia 30 kwietnia 2010r - rep. (...)

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że roszczenie F. K. nie jest zasadne albowiem nie zdołał on w sporze wykazać , że miały miejsce po stronie syna , względnie jego małżonki takie zachowania , które , opisane w oświadczeniu o odwołaniu darowizny w jego ocenie miały świadczyć o rażącej niewdzięczności obdarowanego.

W szczególności Sąd I instancji zwrócił uwagę , że za tego rodzaju akt nie może być uznane złożenie przez Z. K. wniosku o zniesienie współwłasności nieruchomości , co nie jest przez ojca akcentowane i doprowadziło do zaostrenia konfliktu. Zaakcentował także , że te nieporozumienia jakie rzeczywiście pomiędzy stronami istnieją mają swoje źródło w zachowaniu także powoda. Zwracał uwagę , że część zachowań , jakie F. K. opisuje , czyniąc podstawą faktyczną roszczenia, umiejscawia w okresie , który przez pryzmat art. 899 §3 kc czyni te fakty prawnie irrelevantnymi dla oceny zasadności prawnej roszczenia dochodzonego pozwem.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 102 kpc za której zastosowaniem , zdaniem Sądu I instancji miała przemówić trudna sytuacja finansowa powoda , wynikająca ze złożonego w postępowaniu rozpoznawczym oświadczenia majątkowego.

W apelacji od tego orzeczenia F. K. zaskarżył je w całości , domagając się w pierwszej kolejności jego zmiany poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami , jakie apelujący poniósł przed Sądami obu instancji.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa materialnego poprzez nie zastosowanie art. 898 §1 kc , a także niewłaściwe zastosowanie normy art. 899 §3 kc

- błędnego ustalenia stanu faktycznego przyjętego jako podstawa rozstrzygnięcia objętego apelacją.

Jak wynika z pisemnych motywów skargi apelacyjnej w ocenie powoda wymieniony w pierwszej kolejności zarzut został zrealizowany poprzez to , iż pomimo , że od szeregu lat w sposób permanentny pozwany zachowywał się

wobec darczyńcy w sposób jednoznacznie wskazujący na rażącą wobec ojca niewdzięczność Sąd I instancji wadliwie nie znalazł podstaw materialno prawnych by uwzględnić żądanie pozwu. F. K. argumentował , że konflikt stron ma charakter trwały , a jedynie przebiegał na przestrzeni czasu z różnym natężeniem , by w sposób szczególnie ulec radykalizacji po tym, kiedy syn złożył do Sądu wnioski o zniesienie współwłasności nieruchomości przy ul. (...) , całkowicie ignorując zamiar ojca by wyposażyć jej częściami także pozostałe rodzeństwo Z. K.. Konflikt stron doprowadził do sytuacji w której pomiędzy nimi doszło , w ocenie F. K. , za przyczyną syna , do zerwania wszelkich więzi rodzinnych , czego widowym przejawem jest to , iż we wzajemnych relacjach używają słowa „pan „. Trwałość konfliktu powoduje zdaniem apelującego , że nie jest możliwe wskazanie w jakiej konkretnie dacie powstał , wobec czego odwoływanie się w motywach rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy do terminu jaki został określony w art. 899§3 kc i w odwołaniu do niego wyrażona ocena o braku doniosłości niektórych, umiejscowionych wyraźnie w czasie przez Sąd, zachowań pozwanego , przez pryzmat daty w jakiej darczyńca złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny, dla oceny prawnej roszczenia ojca , nie jest stanowiskiem usprawiedliwionym.

Zdaniem apelującego o trafności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych jako podstawa orzeczenia przekonuje natomiast nietrafnie sformułowana przez Sąd I instancji ocena sporu stron jako swoją intensywnością nie wykraczającego poza zwykle nieporozumienia rodzinne , mimo , że konflikt ten jest ostry , angażujący pozostałych członków rodziny i prowadzący w swoich konsekwencjach do uznawania się przez siebie nawzajem przez pozwanego i powoda ludźmi sobie obcymi.

Odpowiadając na apelację pozwany domagał się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw , a nadto obciążenia F. K. kosztami postępowania odwoławczego.

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy F. K. nie jest zasadny i podlega oddaleniu.

Oceniając zarzut jaki wymierzył powód w sposób dokonania przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia to biorąc pod uwagę sposób jego uzasadnienia usprawiedliwionym jest wniosek , iż jest to zarzut nie mający samodzielnego charakteru. Oto bowiem jego motywacją jednoznacznie wskazuje , iż w istocie służy on wsparciu zasadniczego zarzutu środka odwoławczego jakim jest zarzut materialno prawny. Jest ona bowiem zbudowana na negacji nie tego jakiej treści fakty Sąd niższej instancji ustalił , oraz na jakich podstawach dowodowych to uczynił [ autor apelacji podejmując polemikę z motywami Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń nie odwołuje się w sposób bezpośredni do treści żadnego z przeprowadzonych i uznanych za wiarygodne dowodów] nie twierdzi , że fakty te są skonstatowane nietrafnie [ w sposób zawierający błędy w tych ustaleniach ] ale podnosi , że zostały one nietrafnie zinterpretowane z punktu widzenia przesłanek od których spełnienia ustawa uzależnia uwzględnienie powództwa , a w szczególności nietrafną była ocena konfliktu stron jako nie wykraczającego poza zwykle nieporozumienia rodzinne mimo , że prawidłowa ocena wzajemnych relacji winna prowadzić do jego kwalifikacji jako bardzo ostrego , a przy tym permanentnego i spowodowanego przez Z. K..

Wskazane cechy konstrukcyjne omawianego zarzutu powodują , że nie może on być uznany za zasadny .

Nie formułowanie przy tym innych , wymierzonych w sposób dokonania przez Sąd Okręgowy konstatacji faktycznych , które uczynił on podstawą wydanego wyroku , powoduje ,że Sąd Apelacyjny ustalenia te aprobując , przyjmuje je za własne.

Zarzut naruszenia prawa materialnego także nie może być uznany za trafny.

Zawarcie umowy darowizny , podobnie jak każdej innej czynności prawnej w swoim założeniu ma doprowadzić do nowego ukształtowania stanu prawnego dotyczącego jej przedmiotu , mającego mieć cechy trwałości. Zatem w jej wyniku rzecz lub prawo ma na trwale wejść do majątku obdarowanego czyniąc tylko jego dysponentem przedmiotu ,który na jej podstawie w sposób ważny nabył.

Jednakże z uwagi na szczególny charakter tej umowy , odmiennie niż przy innych czynnościach przenoszących własność , zwykle opartym na szczególnej relacji stosunku pomiędzy dającym a obdarowanym z której wynika sam zamiar po stronie tego pierwszego dokonania przysporzenia pod tytułem darmym zawarcie umowy tego rodzaju wytwarza pomiędzy kontrahentami stosunek natury etycznej , wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności tego , który w tej formie zostaje wyposażony majątkowo.

Ten szczególny o tym właśnie podłożu stosunek , z woli ustawodawcy w sytuacji gdy powyższy obowiązek po stronie obdarowanego przestał być realizowany , uprawnia darczyńcę do sięgnięcia po środek w postaci odwołania darowizny z powodu niewdzięczności , z którego może skorzystać poprzez złożenie oświadczenia woli .

Tym nie mniej możliwość ta jest ograniczona do takiej sytuacji w której po pierwsze zachowanie / zaniechanie / obdarowanego ma cechy niewdzięczności rażącej , a po wtóre oświadczenie prowadzące do zniweczenia skutków materialno prawnych uprzednio zawartej umowy złożone jest w ciągu roku od daty , kiedy dający dowiedział się o jego przyczynie. Jego przekroczenie powoduje , iż roszczenie wygasa.

Tylko zatem wtedy gdy obydwie te warunki są jednocześnie spełnione względem przede wszystkim moralny obowiązek wdzięczności , mający być elementem kształtowania właściwych stosunków międzyludzkich , uzyskuje prymat nad wartością jaka jest pewność obrotu prawnego, kształtowanego konsekwencjami ważnie zawartych umów, pozwalając na zniweczenie skutku rzeczowego w postaci przejścia własności przedmiotu czynności prawnej na obdarowanego , który okazał się być niewdzięcznym.

Powyższe uwagi usprawiedliwiają jednocześnie stanowisko , że wykładnia normy materialno prawnej stanowiącej źródło uprawnienia prawo kształtującego darczyńcy jako mającej charakter wyjątkowy nie może być wykładnią rozszerzającą , a restryktywną.

Ustawodawca nie zdecydował , z przyczyn oczywistych, na legalne zdefiniowane z natury swojej cennego, pojęcia rażącej niewdzięczności , a tym czy zachowania / zaniechania / obdarowanego mają jej cechy decyduje analiza okoliczności faktycznych konkretnej , poddanej pod osąd sprawy.

Stanowiska Sądu Najwyższego prezentowane na tle wykładni art. 898 §1 kc są pomocne przy tym ocenom, zgodnie z którymi nie mogą być kwalifikowane jako przejawy rażącej niewdzięczności takie zachowania odratowanego , które nie odpowiadają swojej treścią wyobrażeniom dającego , które nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów rodzinnych. Nie są też rażąco niewdzięcznymi takie działania / zaniechania / drugiej strony uprzednio zawartej umowy , którym nie można przypisać umyślności , a za takie winno się uważać te , które dokonywane z rozmysłem , jednocześnie znamionują znaczne nasilenie złej woli , czy takie , które , podejmowane w złym zamiarze , przedsiębrane są celowo po to , by darczyńcy w sposób szczególnie dla niego dolegliwy , dokuczyć.

/ por. bliżej powołane jedynie dla przykładu poglądy SN zawarte w judykatach z :7 maja 1997r , sygn. I CKN 117/97, publ. zbiór Lex nr 137781, 5 października 2000r , sygn. IICKN 280/00 , publ. Zbiór Lex nr 52563, 22 marca 2001r , sygn. VCKN 1599/00, publ. Prokuratura i Prawo z 2002 nr m5 s. 40, z 2 grudnia 2005r , sygn. IICK 265/05, publ. Biuletyn SN z 2006 nr 3 s.11/

Nie można także przy ocenie ustalonych w sprawie faktów pomijać zachowania samego darczyńcy.

Przenosząc te uwagi natury ogólnej na grunt rozstrzyganej sprawy stwierdzić trzeba pierwszej kolejności , iż niezasadnie apelujący w środku odwoławczym twierdzi , że zachowania syna , które ocenia jako rażąco niewdzięczne , mają charakter ciągły , co stoi na przeszkodzie wskazaniu od jakiej daty należy go uważać jako rażąco niewdzięcznego wobec ojca. Jest to twierdzenie gołosłowne i sformułowane bez dostatecznej ku niemu podstawy w ustalonych w sprawie okolicznościach. Przeczy jego trafności relacja samego F. K. , który podczas składania zeznań na pytanie Sądu I instancji dokonywał rodzajowych rozróżnień między działaniami syna , które zgodnie z treścią oświadczenia o odwołaniu darowizny miały decydować o jego rażącej niewdzięczności , a przy tym umiejscawiał je w czasie. To umiejscowienie odnośnie twierdzonego przezeń pobicia połączonego z wybicciem zębów , wyrzucenia z garażu, czy

zniszczenia jego wnętrza oraz braku partycypacji w kosztach utrzymania nieruchomości wspólnej, wiążąc się z latami dziewięćdziesiątymi zeszłego wieku , albo czy okresu pięciu lat przed składaniem zeznań / por k. 144v- 146 akt/ zaprzecza nie tylko twierdzeniu o permanentności stanu niewdzięczności po stronie pozwanego ale także zasadności zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 899§3 poprzez jego nietrafne zastosowanie.

Oto bowiem wskazane wyżej zdarzenia , tak oznaczone czasie przez F. K. znalazły się także w opisie faktów jaki zawarł on w oświadczeniu o odwołaniu darowizny z 22 marca 2010r / por. k. 16 akt/.

Zatem trafnie zostały , ze względu na tę normę , uznane przez Sąd I instancji za prawnie irrelevantne dla oceny zasadności roszczenia powoda.

Za chybiony uznać należy także zarzut naruszenia art. 898 §1 kc w następstwie , jak nietrafnie ocenia to powód , jego niezastosowania przez Sąd niższej instancji .

Odwołanie się do przedstawionej wykładni tej normy każe potwierdzić ocenę prawną ustalonego w sprawie stanu faktycznego , zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy , uznać ją za trafną i prowadzącą do uznania , że fakty te nie dają dostatecznej podstawy do stwierdzenia , iż zachowanie pozwanego wobec ojca , które mając dla rozstrzygnięcia doniosłe znaczenie , mogą być uznane za mające cechy rażącej niewdzięczności i w konsekwencji prowadzić do oceny roszczenia F. K. za zasadne.

Treść wzajemnych relacji pomiędzy ojcem i synem jakie ukształtowały się pomiędzy nimi na tle korzystania czy to z wyodrębnionych lokali czy z nieruchomości wspólnej z pewnością nie może być uznana za właściwą z punktu widzenia tego jak winny one wyglądać pomiędzy osobami sobie najbliższymi. O wzajemnym konflikcie stron świadczy chociażby sposób odnoszenia się do siebie jak do osób wzajemnie obcych. Tym nie mniej jego istnienie nie może samo przez się być wystarczające do uznania , że przesłanka materialno prawna rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanego jest spełniona.

Nie można trącić z pola widzenia tego , że konflikt stron datuje się w swojej poważniejszej postaci od czasu , kiedy pozwany nie zaaprobował pomysłu ojca by część nieruchomości przeznaczyć dla jego siostry i brata , zdecydował o wynajęciu swojego lokalu z którego sam nie korzystał , z razu studentom , a potem swojemu szwagrowi , co było posunięciem , którego z kolei ojciec nie akceptował.

Te narastające sporne sytuacje w które zaczęli się włączać pozostali członkowie rodziny , w tym przyszli potencjalni beneficjenci praw majątkowych do nieruchomości przy ul (...), a to rodzeństwo Z. K. , co wywołało dalsze skutki, które tym bardziej nie poprawiły wzajemnych relacji. Pozwany złożył wniosek o zniesienie współwłasności, ojciec, będąc temu całkowicie przeciwny, oświadczenie o odwołaniu darowizny a nadto odciął lokal syna od bieżącej wody.

W tych okolicznościach nie sposób mówić o rażącej niewdzięczności pozwanego skoro początkowo drobne nieporozumienia z biegiem czasu przebiegały na sile i intensywności ale wynikało to nie z postępowania syna realizowanego ze złym zamiarem i w celu dokuczenia ojcu ale z uzasadnionego prawnie korzystania przezeń uprawnień właścicielskich do lokalu mieszkalnego i nieruchomości wspólnej w ramach których mieścił się także brak zgody na założony przez powoda, [traktującego przedmiot sporu jako nadal domenę jedynie własnych uprawnień ] , przyszły sposób wykorzystywania nieruchomości z udziałem pozostałych jego dzieci oraz złożenie wniosku zmierzającego do wyjścia ze stanu współwłasności.

Gdy do tego dodać , że do wzajemnie złych obecnie relacji stron przyczynił się niewątpliwie sposób zachowania powoda , który samowolnie podejmuje działania ograniczające syna w korzystaniu z własnego lokalu tylko spór zaogniając ; nie sposób mówić o tym , że spełniona jest , po stronie obdarowanego rozważana przesłanka od której ustawa uzależnia ocenę roszczenia powoda jako zasadnego.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu , iż żaden z zarzutów środka odwoławczego nie jest trafny Sąd Apelacyjny opartą na nich apelację oddalił na podstawie art. 385 kpc .

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc w zw. z art. 108 §1 i 391 §1 kpc , stosując w zakresie ich wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Nie znalazł przy tym dostatecznych podstaw do zastosowania wobec F. K. dobrodziejstwa wynikającego z normy art. 102 kpc , zastosowanej przez Sąd I instancji albowiem po zapoznaniu się motywami rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej powód nie mógł być już , w sposób usprawiedliwiony , przekonany o zasadności roszczenia skierowanego przeciwko synowi.

Wysokość należnej z tego tytułu Z. K. kwoty została ustalona , uwzględnivszy wartość przedmiotu zaskarżenia , zgodnie z § 6 pkt 6 w zw z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 [ Dz U Nr 163 poz. 1348 z późn. zm. ].